

Sygn. akt I ACa 571/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewelina Jokiel
Sędziowie:	SA Zbigniew Merchel SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska (spr.)
Protokolant:	sekretarz Emilia Kułakowska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko L. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 26 stycznia 2016 r. sygn. akt XV C 313/15

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt. I ACa 571/16

UZASADNIENIE

Powód dochodził zapłaty od pozwanej kwoty 108 000 zł z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości za okres od 29.04.2005r. do 29.04.2014r.

Wyrokiem z dnia 26.01.2016r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo.

Sąd I instancji ustalił i zważył co następuje:

W dniu 6 czerwca 2003 roku strony postępowania zawarły w formie aktu notarialnego umowę o podział majątku wspólnego. Strony oświadczyły, że w tym samym dniu zawarły umowę o wyłączeniu istniejącej w ich małżeństwie ustawowej wspólności majątkowej, wprowadzili ustrój rozdzielności majątkowej.

W księdze wieczystej nr (...) opisana została nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem znajdująca się w G. przy ulicy (...), zaś w księdze wieczystej nr (...) opisana została nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem znajdująca się w G. przy ulicy (...).

Pozwana pozostała wyłącznym właścicielem nieruchomości objętej KW nr (...) Sądu Rejonowego w Gdańsku oraz wyposażenia przedsiębiorstwa handlowego Apteka na M." i wszystkich akcji w kapitale zakładowym (...) Spółki Akcyjnej we W.. Powód stał się wyłącznym właścicielem nieruchomości objętej KW nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Gdańsku oraz wszystkich akcji (...).

W dniu 22 lutego 2005 roku pozwana zawarła z przedsiębiorstwem działającym pod firmą (...) z siedzibą w S. umowę o świadczenie usług matrymonialnych. W tym samym roku strony postępowania spędziły urlop w (...).

W owym czasie małżonkowie poróżnili się na tle ojcostwa córki A., jak również nieuiszczenia należności z tytułu podatku od towaru i usług od najmu pomieszczeń przez pozwaną. Doszło do faktycznej separacji pomiędzy małżonkami. Powód akceptował fakt, że pozwana mieszkała w nieruchomości stanowiącej jego własność.

W piśmie z dnia 7 lutego 2011 roku powód wezwał pozwaną do niezwłocznego opuszczenia jego domu przy ul. (...).

W innym piśmie z dnia 7 lutego 2012 roku skierowanym do pozwanej powód wskazał, że domaga się zapłaty zaległego czynszu za bezumowne zajmowanie części jego domu i garażu oraz zapłaty połowy zaległych kosztów utrzymania za lata 2003-2010 poczynszy od lipca 2003 roku w łącznej wysokości 117 505 zł.

W międzyczasie w przedmiotowej nieruchomości demontowane były urządzenia służące do ogrzewania, doprowadzenia mediów. Wiele pomieszczeń znajdowało się w stanie nadającym się do remontu. W piśmie z dnia 17 stycznia 2011 roku skierowanym do powoda pozwana wyraziła oczekiwania przywrócenia normalnych warunków bytowych w nieruchomości. Powódka posiłkowała się energią elektryczną zakupioną w systemie przedpłaconym.

W dniu 3 listopada 2011 roku do Sądu Okręgowego w Gdańsku wpłynął pozew o rozwód złożony przez powoda M. K., w którym wniósł o rozwiązanie związku małżeńskiego z pozwaną przez rozwód bez orzekania o winie stron. W uzasadnieniu żądania wskazano w szczególności, że po powzięciu informacji o ojcostwie córki stron rozpoczęła się faktyczna separacja, ciągle kłótnie i hysterie pozwanej. Ustała też więź gospodarcza.

W odpowiedzi na pozew rozwodowy pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Powódka odwołała wcześniejsze oświadczenie o wyrażeniu zgody na rozwiązanie związku małżeńskiego albowiem nie pozwalała jej na to ambicja.

W dniu 19 września 2012 roku odbyła się rozprawa. Z przeprowadzonych w jej trakcie dowodów wynikało w szczególności to, że konflikt pomiędzy stronami pojawił się wtedy, gdy powód dowiedział się o tym, że 30-letnia córka pozwanej A. nie jest jego córką. Mniej więcej na przełomie 2011 i 2012 roku pozwana wyprowadziła się z zajmowanej nieruchomości.

W piśmie z dnia 8 grudnia 2011 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 101 000 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) za okres od dnia 1 lipca 2003 roku do dnia 1 grudnia 2011 roku.

W dniu 12 grudnia 2011 roku Policja pouczyła pozwaną co do wykroczenia polegającego na kradzieży bezpieczników elektrycznych z budynku przy ul. (...) w dniu 20 listopada 2011 roku.

W piśmie skierowanym do Prokuratury Rejonowej G.-Ś. w G. datowanym na 18 stycznia 2012 roku powód wniósł o wszczęcie postępowania mającego na celu zaprzeczenie ojcostwa.

W dniu 26 kwietnia 2012 roku strony zawarły umowę, na podstawie której powód użyczył i zezwolił na bezpłatne korzystanie z części nieruchomości znajdującej się w G. przy ul. (...), tj. pomieszczeń położonych na parterze budynku: pokoju dużego z jadalnią, kuchni, łazienki małej, pokoju położonego za kuchnią oraz łazienki położonej na poddaszu

– na okres do dnia 28 lutego 2013 roku. Umowę zawarto pod warunkiem złożenia przez pozwaną oświadczenia o wyrażeniu zgody na rozwiązanie związku małżeńskiego stron bez orzekania o winie. Pozwana w okresie trwania umowy zobowiązała się uiszczać koszty eksploatacyjne związane z użyczoną częścią nieruchomości.

Przyczyną zawarcia przedmiotowej umowy było to, że pozwana chciała wciąż zamieszkiwać w nieruchomości stanowiącej własność powoda. Mieszkanie należące do pozwanej było w tym czasie wynajmowane. Powodowi zależało na uzyskaniu rozwodu.

W piśmie z dnia 25 maja 2012 roku powód wezwał pozwaną do opuszczenia i wydania pomieszczeń będących przedmiotem umowy z dnia 26 kwietnia 2012 roku wobec niespełnienia warunku określonego w umowie.

Czynsz najmu domów jednorodzinnych (względnie ich części) w G.-W. wahają się od 1 000 zł do 21 000 zł.

W dniu 24 kwietnia 2014 roku pozwana ostatecznie wyprowadziła się z pomieszczeń zajmowanych w budynku przy ul. (...). Powód nosił się z zamiarem remontu części przedmiotowej nieruchomości. Zgodnie ze sporządzonym kosztorysem ofertowym koszt planowanego remontu miał wynieść 12 057,79 zł.

W wyroku z dnia 30 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku (sygn. akt IV RC 353/12) ustalił, że powód nie jest ojcem A. K. urodzonej przez pozwaną. Apelacja od powyższego wyroku została oddalona. Tym samym usunięta została przyczyna wcześniejszego zawieszenia postępowania w sprawie o rozwiązanie związku małżeńskiego stron.

Powyższy stan faktyczny Sąd a quo ustalił na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony niniejszego postępowania. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Prawdziwość i autentyczność przedłożonych do akt sprawy dokumentów urzędowych oraz prywatnych nie były kwestionowane. Dlatego też należało przyjąć domniemania, o których mowa w art. 244 § 1 oraz 245 k.p.c. względem wypisu z aktu notarialnego umowy ustanawiającej rozdzielność majątkową, kopii umów, korespondencji stron, paragonów fiskalnych, dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy II C 4493/12, notatki Policji dot. interwencji, wydruków internetowych, kosztorysu ofertowego remontu nieruchomości stanowiącej własność powoda, odpisów wyroków w sprawie zaprzeczenia ojcostwa powoda. Wymienione środki dowodowe pozwoliły na stosunkowo dokładne odtworzenie chronologii wydarzeń pomiędzy stronami, przyczyn wzajemnego konfliktu. Z pewnością jednak z powyższych dokumentów nie wynika jakoby doszło do rozwiązania związku małżeńskiego stron oraz konkretna data rozpadu pożycia małżeńskiego stron.

Walor wiarygodności Sąd przypisał fotografiom znajdującym się na k. 114-124 akt. Oceniono je zgodnie z regułami, o których mowa w art. 308 k.p.c. Wskazują one co prawda na stan nieruchomości, jednak nie można z tego faktu wywodzić obowiązku zapłaty jakichkolwiek należności na rzecz powoda.

Zważywszy, że powód nie zaoferował materiału dowodowego, który pozwoliłby na uznanie odpowiedzialności strony pozwanej co do zasady, w postanowieniu z dnia 3 grudnia 2015 roku Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego. W ocenie Sądu dowód ten nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c. stosowany a contrario). Podobnie jak i zapis rozmowy stron z 29.04.2014r. i fotografie z albumu rodzinnego.

Dowód z przesłuchania stron dopuszczony i przeprowadzony w trybie art. 303, 304 k.p.c. stanowił istotne uzupełnienie zebranego materiału dowodowego w zakresie źródeł konfliktu małżeńskiego, ustaleń co do podziału majątku wspólnego.

Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał, że strony postępowania wciąż pozostają ze sobą w związku małżeńskim a w pewnym czasie zawarły umowę majątkową małżeńską, na mocy której wyłączyły wspólność ustawową.

Podstawą materialno-prawną roszczenia o wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy jest art. 224-225 k.c. Właściciel, którego rzecz jest bezpodstawnie wykorzystywana przez osobę je posiadającą przysługuje roszczenie, o ile – zgodnie z regułą z art. 6 k.c. – wykaże, że posiadacz nie ma jakiegokolwiek tytułu prawnego i pozostawał w dobrej albo złej wierze.

W oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd doszedł do przekonania, że powód nie wykazał jakoby strony nie żyły razem już od 10 lat. Wręcz przeciwnie – jak wynika bowiem z przesłuchania stron, fotografii i dokumentów dołączonych do pozwu, konflikt pomiędzy stronami pojawił się niedługo przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Wcześniej strony spędzały wspólnie czas, wyjeżdżały na wakacje. W chwili obecnej postępowanie w przedmiocie rozwiązania związku małżeńskiego przez rozwód pozostaje w toku. Można z dużą stanowczością stwierdzić, że rozpad pożycia małżeńskiego pomiędzy stronami nastąpił, nie sposób jednakże oszacować od kiedy to nastąpiło jak również tego, czy stron nie łączy już jakakolwiek więź (np. ekonomiczna).

Pozwana cały czas zamieszkiwała w nieruchomości za milczącą aprobatą powoda. Dopiero od pewnego czasu, wskutek konfliktu rodzinnego powód podjął starania o opuszczenie nieruchomości przez jego małżonkę.

Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny znajduje się pod szczególną ochroną prawną, a ustawodawca precyzyjnie określa wzajemne prawa i obowiązki wynikające z pozostawania w związku małżeńskim. Jednym z uprawnień małżonków jest prawo do wspólnego korzystania z mieszkania.

Zgodnie z art. 28(1) k.r.o. jeżeli prawo do mieszkania przysługuje jednemu małżonkowi, drugi małżonek jest uprawniony do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Przepis ten stosuje się odpowiednio do przedmiotów urządzenia domowego. Warto dodać, że ustawa z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691), wprowadzająca do tego kodeksu art. 28(1), weszła w życie 20 stycznia 2005 r., ale ma ona zastosowanie także do małżeństw zawartych przed tą datą (K. Pietrzykowski, w: Kodeks rodzinny..., komentarz do art. 28(1)).

Na podstawie art. 28(1) k.r.o. tytuł małżonka do mieszkania powstaje po jego stronie, gdy spełnia on następujące przesłanki: 1) jego współmałżonkowi przysługuje prawo podmiotowe do tego mieszkania, a jemu ono nie przysługuje; 2) korzystanie z mieszkania, do którego prawo ma współmałżonek, jest konieczne w celu zaspokajania potrzeb rodziny.

Z całą pewnością podzielić należy stanowisko wyrażane w judykaturze, że zmiana ustroju majątkowego małżeńskiego w zasadzie nie wpływa na uprawnienia wynikające z cytowanego przepisu (por. wyrok SA w Szczecinie, sygn. akt I ACa 785/13).

Powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na okoliczność zapewnienia pozwanej innego odpowiedniego miejsca, w którym mogłaby uzyskać realizację swoich praw, zaspokajać potrzeby rodziny. Dodać należy, że rodzina – z uwagi na poziom zamożności – mogła mieć kilka takich miejsc, w których zaspokajane były jej potrzeby. Dlatego też dopóty trwa związek małżeński zawarty pomiędzy stronami, dopóty powódka miała prawo bezpłatnego korzystania z nieruchomości stanowiącej odrębną własność powoda. W pewnym okresie powódka oprócz tytułu prawnorodzinnego legitymowała się również umową użyczenia. W żadnym czasie nie pozostawała jednakże posiadaczem zależnym w złej wierze.

Wobec powyższego, na podstawie art. 224-225 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanym a contrario, Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Apelację od tego wyroku złożył powód w części oddalającej powództwo co do kwoty 63 000 zł i wniósł o zmianę wyroku przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 63 000 zł z ustawowymi odsetkami od 30.04.2014r. do

31.12.2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1.01.2016r. a także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego dla oszacowania dochodu z najmu nieruchomości w okresie od 1.01.2009r. do 26.04.2012r. i od 1.06.2012r. do 29.04.2014r.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

I. Błąd w ustaleniach faktycznych oraz sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez:

- przyjęcie, że konflikt pomiędzy stronami pojawił się niedługo przed wytoczeniem powództwa,
- przyjęcie, że co najmniej od 2005 roku nie nastąpiła faktyczna separacja, całkowity rozpad pożycia małżeńskiego i zerwanie więzi między stronami,
- uznanie, że powód akceptował fakt, że pozwana mieszka w nieruchomości stanowiącej jego własność, pomimo że doszło do faktycznej separacji między małżonkami,
- uznaniu, że pozwana nie miała innego odpowiedniego miejsca, w którym mogłaby zamieszkać i realizować swoje uprawnienia do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych,
- pominięciu okoliczności, że powód od 2001r. pozostawał w innym związku, z którego w (...) urodziły się dzieci, a pozwana w lutym 2005r. zawarła umowę z biurem matrymonialnym,

I. Zarzut naruszenia prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 28¹ k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że pozwana przez cały okres zamieszkiwania w nieruchomości powoda posiadała rodzinnoprawny tytuł do korzystania z nieruchomości powoda pomimo rozkładu pożycia między małżonkami i posiadania przez pozwaną tytułu prawnego do innej nieruchomości mieszkalnej,
- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie okoliczności, że powoływanie się przez pozwaną na prawnorodzinny tytuł do korzystania z nieruchomości powoda jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i narusza zasady współżycia społecznego w sytuacji, gdy strony nie pozostawały we wspólnym pożyciu, nie tworzyły rodziny, a pozwana cały czas czerpała dochody z nieruchomości jaką otrzymała w wyniku podziału majątku wspólnego stron,

II. Zarzut naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i niewszechstronną ocenę dowodów, niezgodnie z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym z pominięciem dowodu z dokumentu w postaci umowy pozwanej z biurem matrymonialnym oraz faktu posiadania przez powoda innej rodziny,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zawierającego wewnętrzne sprzeczności pomiędzy częścią ustalającą a motywacyjną uzasadnienia, w szczególności nie wskazanie na jakiej podstawie Sąd uznał, że pozwana mieszkała w nieruchomości powoda za jego milczącym przyzwoleniem, że konflikt pomiędzy stronami pojawił się niedługo przed wytoczeniem powództwa i nie sposób oszacować od kiedy nastąpił rozpad pożycia małżeńskiego, a pozwana w żadnym czasie nie pozostawała posiadaczem zależnym w złej wierze,
- art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku dowodowego powoda w postaci dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego – w związku z błędnym uznaniem, iż dowód ten nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W uzupełnieniu apelacji powód wniósł o dopuszczenie dowodu z wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 2.03.2016r., w sprawie II C 4493/11 o rozwód wraz z uzasadnieniem na okoliczność, że zupełny rozkład pożycia małżeńskiego stron nastąpił co najmniej od 2007r. a nieruchomości powoda nie służyła zaspokojeniu potrzeb rodziny w rozumieniu art. 28¹ k.r.o.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwana wniosła o oddalenie apelacji wskazując, że dokonanie rozdzielności majątkowej w 2003r. nie było równoznaczne z obowiązkiem osobnego zamieszkiwania małżonków, którzy nadal pozostawali w związku małżeńskim.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Podstawą do oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku jest wykładnia art. 28¹ k.r.o., zgodnie z którym jeżeli prawo do mieszkania przysługuje jednemu małżonkowi, drugi małżonek jest uprawniony do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Przepis ten stosuje się odpowiednio do przedmiotów urządzenia domowego.

Choć przepis ten wprowadzony został przez ustawę z 17.06.2004r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy... (Dz.U. 162 p. (...)) i wszedł w życie 20.01.2005r., to jednak ma zastosowanie niezależnie od daty zawarcia małżeństwa i bez względu na ustrój majątkowy małżonków (art. 5 ust. 1 w/w ustawy).

Z racji więc zawarcia związku małżeńskiego współmałżonek osoby dysponującej samodzielny prawem do mieszkania (domu), uzyskuje własne prawo podmiotowe do korzystania z tego mieszkania w trakcie trwania małżeństwa i to wyłącznie w celu zaspokojenia potrzeb rodziny.

Zatem pozytywnymi przesłankami dla tego prawa podmiotowego, które muszą być spełnione kumulatywnie jest fakt pozostawania w związku małżeńskim z osobą dysponującą odrębnym prawem do mieszkania oraz korzystanie z tego właśnie mieszkania wyłącznie w celu zaspokojenia potrzeb rodziny.

Nie ulega wątpliwości, że małżonek korzystający z prawa podmiotowego w oparciu o art. 28¹ k.r.o. traci to uprawnienie, jeżeli ustanie stosunek małżeństwa na skutek śmierci małżonka, rozwiązania małżeństwa przez rozwód, orzeczenia separacji. Taki skutek wywoła także trwale zaprzestanie korzystania z takiego mieszkania w celu zaspokajania potrzeb rodziny przez małżonka realizującego swoje uprawnienie z art. 28¹ k.r.o.

Bez wpływu na uprawnienie ustanowione na podstawie art. 28¹ k.r.o. na rzecz małżonka niedysponującego tytułem prawnym do lokalu pozostaje naganne zachowanie drugiego małżonka (mającego prawo do lokalu), który w trakcie trwania związku małżeńskiego porzuca czasowo wspólne lokum czy trwale zmienia miejsce swego zamieszkania.

Istotne jest by mieszkanie to, które było miejscem wspólnego zamieszkiwania przez małżonków i realizacji w ten sposób potrzeb rodziny, nadal stanowiło przedmiot uprawnienia małżonka bez tytułu prawnego do dalszego korzystania z mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny.

Z tego względu, bez znaczenia dla tego uprawnienia pozostaje istniejący między małżonkami ustrój majątkowy, a także możliwa wielość mieszkań będących odrębną własnością każdego z małżonków, bowiem prawo podmiotowe wynikające z art. 28¹ k.r.o. uprawniające do korzystania z mieszkania będące odrębną własnością drugiego małżonka odnosi się do takiego lokalu, który służy rodzinie do zaspokajania jej potrzeb mieszkaniowych.

W okolicznościach niniejszej sprawy takim mieszkaniem była nieruchomość przy ul. (...), a dokonany przez małżonków w dniu 6.06.2003r. podział majątku, w ramach którego M. K. stał się wyłącznym (...) Nr (...) przy ul. (...) L. K. stała się wyłączną właścicielką nieruchomości KW Nr (...) przy ul. (...), tego stanu rzeczy nie zmienił i pozostawał bez wpływu na możliwość realizacji przez pozwaną swego uprawnienia z art. 28¹ k.r.o. w zakresie mieszkania przy ul. (...).

Bez znaczenia dla tego uprawnienia pozostaje też stan faktycznej separacji małżonków oraz jego przyczyny, ani też ustalenie od kiedy datuje się trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego. Separacja faktyczna mogłaby spowodować utratę uprawnienia z art. 28¹ k.r.o., gdyby jej skutkiem było zaprzestanie korzystania z danego lokum stanowiącego odrębną własność drugiego małżonka przez tego małżonka, który realizuje jedynie swe prawo podmiotowe oparte o istniejący stosunek małżeństwa.

Tym samym, ponieważ pozwana wykonywała swe uprawnienia na mocy art. 28¹ k.r.o., nie naruszała praw powoda będącego właścicielem, była posiadaczem w dobrej wierze, a zatem nie jest obowiązana do płacenia drugiemu małżonkowi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z zajmowanych pomieszczeń w domu przy ul. (...) (art. 224 § 1 k.c.).

Pozwana ostatecznie opuściła sporne mieszkanie (...) 04.2014r., zaś dopiero wyrokiem z dnia 2 marca 2016r. w sprawie II C 4493/11 Sąd Okręgowy w Gdańsku rozwiązał związek małżeński L. K. i M. K. przez rozwód z winy obu stron. Tym samym przez cały okres, gdy pozwana mieszkała w spornym mieszkaniu wykonywała swe prawo podmiotowe w oparciu o art. 28¹ k.r.o.

Nie sposób też zarzucić, że czyniła to w sposób sprzeczny z art. 5 k.c., skoro prawidłowo dokonana wykładnia art. 28¹ k.r.o. utratę uprawnienia dla współmałżonka bez tytułu prawnego do mieszkania wiąże z ustaniem małżeństwa a nie pożycia, oraz z zaprzestaniem korzystania z mieszkania w celu zaspokajania potrzeb rodziny przez uprawnionego, a nie z zaprzestaniem w nim zamieszkiwania przez małżonka będącego właścicielem mieszkania.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 5 k.c. nie można ze swego prawa czynić użytku sprzecznego z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem lub zasadami współżycia społecznego, a takie wykorzystywanie prawa podmiotowego nie korzysta z ochrony.

Pozwana nie nadużyła prawa podmiotowego, bowiem jako żona korzystała w zakresie dozwolonym i zgodnym z istotą normy art. 28¹ k.r.o. z prawa do korzystania z mieszkania powoda dla celów zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. To powód nękał ją i utrudniał spokojne zamieszkiwanie oraz dążył do wymuszenia na pozwanej zgody na rozwód bez orzekania o winie poprzez obietnicę umożliwienia dalszego zajmowania mieszkania.

Pomimo posiadania od wielu lat (2001r.) drugiej rodziny powód nie wniósł o rozwód, a uczynił to dopiero w listopadzie 2011 r., zaś pozew o zapłatę skierował wobec pozwanej w kwietniu 2015r., a więc po opuszczeniu mieszkania przez pozwaną. Nie sposób takiego postępowania powoda akceptować i uznać za uczciwe oraz zasługujące na aprobatę, a jednocześnie piętnować postawę pozwanej i odbierać jej prawo do zajmowania dotychczasowego mieszkania do czasu rozwiązania małżeństwa przez sąd, tylko dlatego, że powód w pewnym momencie takie żądanie wobec niej skierował powołując się na trwającą już od 2001 r. faktyczną separację małżonków.

Nie bez wpływu na tę ocenę pozostaje fakt, że jak wynika z akt sprawy II C 4493/11 pozwana wносиła o oddalenie powództwa o rozwód powołując się na wyłączną winę powoda, a dopiero po podjęciu zawieszono go w dniu 16.10.2012r. postępowania, na rozprawie w dniu 2.03.2016r. wносиła o orzeczenie rozwodu z winy powoda i cofnęła żądanie jego eksmisji.

Pozwana zatem przez wiele lat nie uznawała prawa powoda do żądania rozwiązania małżeństwa i także z tych przyczyn mogła korzystać z uprawnienia przyznanego jej przez art. 28¹ k.r.o.

Przepis art. 28¹ k.r.o. stanowi środek ochrony dla małżonka prawa do posiadania dachu nad głową w dotychczasowym miejscu realizacji tego prawa i jednocześnie stanowi swoistą zaporę przed dowolnymi i nieuczciwymi zachowaniami małżonka mającego prawo do lokalu, który utrzymując jedynie formalnie dotychczasowy związek małżeński chce jednocześnie w pełni korzystać z prawa własności nie bacząc na prawa i potrzeby swego współmałżonka.

Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, postawa pozwanej nie może być oceniana jako sprzeczna z art. 5 k.c., zaś klauzule generalne nie mogą stanowić podstawy dla uwzględnienia roszczeń powoda poprzez ocenę, że korzystanie przez pozwaną ze swego prawa podmiotowego było naganne, a tym samym jako nieuprawnione nie korzystało z ochrony prawa.

Z tej przyczyny za bezzasadne, bezprzedmiotowe i nieistotne dla rozstrzygnięcia należało uznać zarzuty apelacji wskazujące na błędy w ustaleniach faktycznych Sądu a quo oraz naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz 278 § 1 k.p.c.

Sąd przeprowadza dowody oraz czyni ustalenia faktyczne tylko w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia. Skoro więc nie istniała podstawa prawna do uwzględnienia roszczeń powoda, nie było procesowej potrzeby do czynienia ustaleń faktycznych i ocen prawnych w zakresie wysokości roszczeń powoda. Bez znaczenia też, z przyczyn wskazanych wyżej, pozostawały ustalenia i rozważania związane z pożyciem stron, datą i przyczyną separacji faktycznej małżonków, zgodą powoda na zajmowanie jego mieszkania przez pozwaną w czasie trwania związku małżeńskiego czy też istnieniem lub nie możliwości zamieszkiwania przez pozwaną na terenie innej nieruchomości, której pozwana była właścicielką.

Pomimo skrótowej treści uzasadnienia sporządzonego przez Sąd a quo, nie można uznać było za zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., bowiem niezbędne dla rozstrzygnięcia ustalenia i rozważania prawne oraz ocena materiału dowodowego zostały przez Sąd przytoczona i wyjaśniona w sposób umożliwiający weryfikację stanowiska Sądu i rekonstrukcję podstaw dla przyjętego rozstrzygnięcia (por. w. SN z 21.12.2000r., IV CKN 216/00), w. SN z 7.02.2001r., V CKN 606/00).

Skoro orzeczenie zaskarżone apelacją odpowiada prawu, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Zbigniew Merchel SSA Ewelina Jokieli SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska